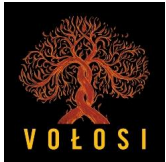


Wołosi □ – Wołosi (2011)

Written by bluelover

Wednesday, 01 February 2017 16:08 -

Wołosi □ – Wołosi (2011)



01. Ruben - 03:07 02. Od Morawy deszcz idzie - 03:15 03. Transylwania - 03:16 04. Zmierzch - 03:42 05. Szumi dolina - 03:22 06. Pełnia - 02:46 07. Polka ostateczna - 02:20 08. Pożegnanie z sałaszem - 03:16 09. Tango Stefana - 02:24 10. Przejście - 03:53 11. Sigut Techno - 02:14 12. Gajdy - 08:29 Stanisław Lasoń - cello; Robert Waszut - double bass; Jan Kaczmarzyk - violin; Krzysztof Lasoń - violin; Zbigniew Michałek – violin.

Wołosi i Lasoniowie tworząc kompozycje na pograniczu tradycji i klasyki, połączyli elementy muzyczne obu na pozór odległych od siebie światów muzycznych i stworzyli z nich zupełnie nową stylistycznie opowieść muzyczną.

Wołosi to nazwa którą przyjęli muzycy z Beskidu Śląskiego, współtworzący przez lata grupę Wołosi. Jan Kaczmarzyk, Zbigniew Michałek oraz Robert Waszut urodzili się i wychowali w Trójwsi czyli Istebnej, Jaworzynce i Koniakowie. To region w którym kultura tradycyjna jest bardzo żywa. Pieśni i melodie instrumentalne są tu wciąż przekazywane z pokolenia na pokolenie. Muzyka ludowa grana na skrzypcach czy gajdach jest obecna niemal na każdej imprezie muzycznej. Beskid Śląski to także miejsce w którym występuje niezwykle bogactwo instrumentów pasterskich, z których warto wyróżnić archaiczną trąbitę.

Wołosi to także nazwa która wpisuje muzyków w wielowiekową tradycję. Osadnictwo wołoskie w XV i XVI wieku z okolic historycznej Wołoszczyzny (tereny obecnej Rumunii i Mołdawii) w regionie Beskidu Śląskiego, odcisnęło bardzo silne piętno na tutejszej kulturze muzycznej. Wspólne dziedzictwo kulturowe, przejawia się tu w podobieństwie melodycznym ale także stylistycznym. Może to właśnie dlatego melodie wykonywane przez zespół przywodzą czasem na myśl muzykę rumuńskich lautari? Karpacka nuta to jednak tylko jedna z inspiracji w tej wielowątkowej historii.

Wołosi – Wołosi (2011)

Written by bluelover

Wednesday, 01 February 2017 16:08 -

Obok Wołochów, czyli muzyków ludowych, grupę współtworzą Krzysztof i Stanisław Lasoniowie, klasycy wychowani w mieście, związani z Akademią Muzyczną w Katowicach. Oni także należą do muzycznego rodu - ich ojciec, Aleksander Lasoń, jest znanym dyrygentem, pianistą i kompozytorem, należącym do Pokolenia '51. Krzysztof Lasoń jest adiunktem na Akademii Muzycznej w Katowicach. Jego brat, Stanisław to z kolei młody absolwent tejże Akademii w klasie wiolonczeli. Dla nich także muzyka była naturalnością, dzięki ojcu poznawali ją z zupełnie innej strony niż Wołosi.

Muzykę zespołu, mimo niezwykle pojemnej definicji gatunku, trudno jest nazwać folkiem. Poziom wirtuozerii, zgrania oraz wspólnego porozumienia podczas gry przenosi ich w zupełnie inne kategorie. To muzyka w której artyści tradycję traktują jako punkt wyjścia, twórczą inspiracje do tworzenia własnych kompozycji. Pobrmiewają tu zatem melodie Beskidu Śląskiego, ale wyraźny jest także klimat muzyczny charakterystyczny dla całych Karpat. Wartość ich sztuki tkwi w twórczej adaptacji tych elementów i składaniu ich w nową całość. Kluczową rolę w tym procesie odgrywa improwizacja. Trzeba dojrzałości ale przede wszystkim talentu aby wyważyć proporcje pomiędzy techniką a fantazją. Słuchając ich debiutanckiej płyty można odnieść wrażenie, że także tę sztukę, zarówno Wołosi jak i Lasoniowie, opanowali w stopniu najwyższym. --- Kuba Borysiak, folk.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [uptobox](#) [ge.tt](#)

[back](#)